

Protokół Nr 0012.1.24.2015

z posiedzenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Kalisza, które odbyło się w dniu 22 października 2015 roku

Obecni na posiedzeniu wg listy obecności dołączonej do niniejszego protokołu.

PORZĄDEK OBRAD

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Zatwierdzenie porządku obrad.
3. Projekt uchwały w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Kalisza zbadania skargi pani ██████████* na działalność kierownika Centrum Interwencji Kryzysowej w Kaliszu.
4. Informacja o stopniu zaawansowania prac zespołów Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Kalisza:
 - ds. zbadania skargi pana ██████████* na działalność dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kaliszu,
 - ds. zbadania skargi pana ██████████* na działalność Prezydenta Miasta Kalisza.
5. Korespondencja:
 - pismo WGM.6840.01.0016.2013.JS, D2015.09.02721 Prezydenta Miasta Kalisza z dnia 28 września 2015 r. w sprawie delegowania przedstawiciela Komisji Rewizyjnej do udziału w przetargu dot. zbycia nieruchomości położonej w Kaliszu przy ul. Widok 14 – 4.11.2015 r. o godz. 10.00,
 - pismo WGM.6840.01.0020.2015.JS, D2015.09.00332 Prezydenta Miasta Kalisza z dnia 11 września 2015 r. w sprawie delegowania przedstawiciela Komisji Rewizyjnej do udziału w przetargu dot. zbycia nieruchomości położonej w Kaliszu przy ul. Barskiej 9 – 19.11.2015 r. o godz. 10.30,
 - pismo WGM.6840.01.0021.2014.TO, D2015.10.00340 Prezydenta Miasta Kalisza z dnia 6 października 2015 r. w sprawie delegowania przedstawiciela Komisji Rewizyjnej do udziału w przetargu dot. zbycia nieruchomości położonej w Kaliszu przy ul. Sokolnickiej 9 – 18.11.2015 r. o godz. 10.00,
 - odpowiedź na wniosek nr 0012.1.119.2015 K. Rewizyjnej Rady Miejskiej Kalisza.
6. Sprawy bieżące i wolne wnioski.
7. Zamknięcie posiedzenia.

Ad. 1.

Otwarcia posiedzenia dokonał Przewodniczący Komisji Martin Zmuda, witając wszystkich obecnych oraz zaproszonych gości.

Ad. 2.

Porządek obrad przyjęto jak wyżej niniejszego protokołu.

Ad. 3.

Projekt uchwały w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Kalisza zbadania skargi pani ██████████* na działalność kierownika Centrum Interwencji Kryzysowej w Kaliszu został jednomyślnie pozytywnie zaopiniowany.

Pani Katarzyna Wawrzyniak Naczelnik Kancelarii Rady Miejskiej omówiła pokrótce treść skargi, która dotyczy dyskryminacji i nierównego traktowania pracowników przez kierownika jednostki.

Radny Adam Koszada zapytał czy radni mają kompetencje, żeby taką skargę rozpatrywać.

Pani Naczelnik zapewniła, że zgodnie z Kpa Rada rozpatruje wszelkie skargi na kierowników jednostek organizacyjnych.

Powołano zespół Komisji Rewizyjnej w składzie:

radna Magdalena Spsychalska – koordynator,

radna Małgorzata Zarzycka – członek,

radny Adam Koszada – członek,

radny Tadeusz Skarżyński – członek.

Skład zespołu został jednomyślnie pozytywnie zaopiniowany.

Ad. 4.

- Informacja o stopniu zaawansowania prac zespołów Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Kalisza ds. zbadania skargi pana ██████████* na działalność dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kaliszu. Radny Dariusz Witoń koordynator Zespołu odczytał protokół z rozpatrzenia skargi. Radny wspomniał, że pan ██████████* ubiegał się o rentę, w tym czasie nie miał środków do życia. MOPS udzielał panu ██████████* wsparcia w formie zasiłków okresowych w kwotach od 141,61 do 450 zł miesięcznie, na łączną kwotę 3.533,93zł. Po 14 miesiącach pan wygrał z ZUS sprawę o przyznanie renty i zgodnie z przepisem, ZUS musi odebrać ze świadczenia te pieniądze, które wypłacił już MOPS, czyli ZUS musi oddać te pieniądze na konto MOPS-u. Nie ma tutaj innych możliwości prawnych. W ustawie jest wprost napisane, że „zwraca” i zwrócili te środki Miejskiemu Ośrodkowi Pomocy Społecznej. Z czym od początku nie zgadza się pan ██████████*.

Radny Adam Koszada uświadomił, że to wynika z niezajomości prawa.

Radna Magdalena Spsychalska dodała, że jest przepis, który mówi, że nie można podwójnie korzystać ze świadczenia. I pan ██████████* nie może tego zrozumieć, że jedna osoba nie może korzystać w tym samym czasie z dwóch źródeł, które są przeznaczone na to samo. I skarżący miał przyznane środki zabezpieczające w postaci zasiłku, po czym za ten sam okres, który pobierał zasiłek, dostał rentę i było to zbilansowane.

Radny Dariusz Witoń wspomniał, że pan ██████████* myślał, że w sądzie administracyjnym jest tak samo jak w sądzie cywilnym, że po zakończeniu sprawy strony muszą wystąpić do sądu o wyrok z uzasadnieniem i dopiero na podstawie tego podjąć kolejne czynności. W sądzie administracyjnym jest inaczej, zawsze sąd administracyjny odsyła akta sprawy do tego organu, który wydał decyzję i w tym wyroku wskazuje jakie ma być rozstrzygnięcie. Tak było również w tym przypadku. Radny wspomniał, że w oparciu o treść protokołu został przygotowany projekt uchwały, przed chwilą dostał potwierdzenie, że radcowie prawni nie wnoszą do protokołu i treści uzasadnienia żadnych uwag i można go dzisiaj na komisji głosować. Radny Krzysztof Ścisły powiedział, że nie ma uwag do protokołu z punktu widzenia formalnego. Natomiast pan ██████████* powiedział radnemu, że MOPS mógł umorzyć to zadłużenie i radny pytał czy to prawda?

Radny Dariusz Witoń powiedział, że w Wyroku Sądu Administracyjnego jest klauzula, że te środki są zwracane, także tutaj takiej możliwości nie ma. Radny rozumiał bardzo trudną sytuację skarżącego, ale gdyby tam było napisane, że organ „może”, to zawsze jest kwestia ocenna, tam niestety jest, że organ „zwraca MOPS”, który mu to świadczenie przyznał.

Radny Krzysztof Ścisły powiedział, że sąd administracyjny uznał, że MOPS postąpił zgodnie z prawem, zgodnie z procedurami i to nie ulega wątpliwości ale zanim nastąpiło...

Radny Dariusz Witoń w tym momencie przerwał wypowiedź Przedmówcy wyjaśniając, że w sprawie zostało wydane postanowienie, a powinna być wydana decyzja. W związku z tym pan ██████████* złożył na postanowienie MOPS-u zażalenie.

Radny Krzysztof Ścisły powiedział, że postanowienie było jednoznaczne – „musi zwrócić pieniądze”, radny zapytał czy była dowolność w podejmowaniu takiego postanowienia?

Radny Dariusz Witoń powiedział, że MOPS zrobił błąd bo powinno to być wydane na podstawie decyzji i tu nikt tego nie kwestionuje.

Radny Krzysztof Ścisły jeszcze raz wrócił do „ludzkiej sprawy” tego problemu. Czy MOPS musiał taką decyzję podjąć, czy mógł umorzyć?

Radny Dariusz Witoń odpowiedział, że w oparciu o ten sam przepis – musiał.

Radny Krzysztof Ścisły powiedział, że on zna z relacji pana ██████████*, że MOPS mógł mu umorzyć biorąc pod uwagę jego sytuację materialną. Człowiek dostaje 700 zł renty, z tego MOPS mu zabiera 400 zł i zostaje mu 300 zł, z których musi zapłacić jeszcze zaległy czynsz i znowu się zwraca do MOPSu o pomoc i ta spirala zadłużenia rośnie. Radny wspomniał, że skarżący znalazł się w takiej sytuacji z winy Miasta, ponownie zapytał czy MOPS musiał taką decyzję podjąć, bo nie miał innego wyjścia, czy były jednak przepisy, które pozwoliły np. rzeczywiście pomóc człowiekowi a nie tylko wg sztywnej zasady „odebrać to co jego”.

Radny Adam Koszada podzielił, wypowiedź radnego Ścisłego, bo jest napisane, że „zwraca” ale nie, że „jest zobowiązany”, radny zapytał czy faktycznie w wewnętrznym jakimś regulaminie MOPS nie jest napisane, że są przypadki kiedy można odstąpić.

Radny Dariusz Witoń powiedział, że nie ma regulaminu to reguluje ustawa, w której jest napisane wprost.

Radny Tadeusz Skarzyński zapytał czy ustawa nie daje możliwości odstąpienia.

Radny Dariusz Witoń wspomniał, że badał to już wcześniej zespół koordynowany przez radnego Lisowskiego. Radny powiedział, że ktoś zrobił błąd, do którego sąd administracyjny się odniósł. Było wydane postanowienie, na które pan złożył zażalenie, trafiło to do Kolegium Odwoławczego, które podtrzymało stronę MOPS, poszło to dalej do NSA. NSA napisał w wyroku, że powinna być inna forma, że to nie powinno być wydane w postaci postanowienia tylko powinna to być decyzja, która i tak ma być o zwrocie tych środków na konto itd.

Radny Krzysztof Ścisły wspomniał, że różnica polega na tym, że od decyzji można się odwołać.

Na co radny Dariusz Witoń wyjaśnił, że od postanowienia można złożyć zażalenie.

Radny Krzysztof Ścisły zapytał czy MOPS miał inny wybór? Czy mógł podjąć decyzję o umorzeniu, rozłożeniu na inne raty, mniejsze po 50 zł?

Radny Dariusz Witoń wyjaśnił, że przepis prawa mówi, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych potrąca, to nie jest uznaniowe i ZUS potrącił te świadczenia.

Radna Magdalena Spychalska powiedziała, że w tym momencie jeśli MOPS przyznał ten rodzaj świadczenia, nie ma innej drogi. Gdyby MOPS wybrał inny rodzaj przyznawania zasiłku np. w formie zasiłku celowego albo okresowego wtedy w ogóle nie doszłoby do takiej sytuacji ponieważ ten pan nie musiałby nic zwracać. Natomiast w momencie kiedy uzyskał takie świadczenie, które było zastępczym świadczeniem do momentu uzyskania renty, a rentę dostał wstecz za określony czas, w takiej sytuacji z uwagi na to, że jest to podwójne finansowanie z jednego źródła – trzeba oddać. Taka sytuacja podobna jest np. jeżeli kobiety korzystają z funduszu alimentacyjnego a np. alimenty dostają też od samego ojca dziecka, który płaci do rąk własnych matki, matka jest nieuczciwa, idzie do funduszu i dostaje te pieniądze, bo to nie jest nigdzie udokumentowane w formie przekazu pocztowego, czy przelewu ale wyjdzie taka sytuacja, dojdzie do konfrontacji, to wtedy też MOPS zobowiązuje taką osobę - mimo, że są dzieci, trudna sytuacja materialna - do oddania pobranych niesłusznie świadczeń. Tu doszło do analogicznej sytuacji. One nie tyle były niesłusznie pobrane, co nie można podwójnie pobierać. Gdyby ZUS przyznał rentę od dnia zakończenia tego, czy podjęcia decyzji, to by zostało. Ten pan by dostał dalej i nie byłoby tego zwrotu.

Radny Adam Koszada powiedział, że wszyscy się zgadzają z tym, co mówi radna Spychalska, natomiast radny Ścisły pytał czy jeżeli człowiek dostaje 700 zł zasiłku czy renty i 400 zł jest mu odbierane, czy nie może być tak, że odbiera mu się po 50 zł? Bo inaczej ten człowiek z tej spirali długów już nigdy nie wyjdzie.

Radna Kamila Majewska zastanowiła się nad czymś innym, tu sytuacja jest jasna, należałoby zapytać pani dyrektor w jaki sposób MOPS jest w stanie w tym momencie temu człowiekowi pomóc?

Radny Adam Koszada poparł ten pomysł ponieważ człowiek może żyje w nieświadomości, on się zobowiązał, że będzie spłacał, tylko niech mu nie biorą 400 zł tylko np. 50 zł.

Radny Dariusz Witoń chcąc wytłumaczyć wspomniał, że ciągle się rodzi w tym temacie jakaś uznaniowość. Uznaniowość MOPSu była tylko w momencie wypłacania świadczenia w 2012 roku ponieważ można było przyznać w innej formie, MOPS skorzystał z tego przepisu, człowiek nie miał z czego żyć, dostał świadczenie w tej formie, gdyby była inna forma, tego by nie umarzano, w tym wypadku konkretnie przychodzi to świadczenie. Sąd, który przyznawał panu [REDAKTOWANE]* świadczenie,

mógł przyznać je z datą złożenia pozwu a on się cofnął i uznał cały ten okres i pan ██████████* dostał jednorazowo ponad 20 tys. zł. Pan ██████████* z tych 20 tys. zł zapłacił swoje zaległości, świadczenia itd. a później wpłynęła pierwsza rata z ZUS-u pomniejszona o kwotę, którą ZUS w oparciu o swoje przepisy w postępowaniu cywilnym ustalił i tu żadna strona Miasta nie miała wpływu na to jak ZUS potrąca to świadczenie. MOPS miał tylko wpływ w momencie wydania pierwszej decyzji.

Przewodniczący upewnił się, że o wysokości raty nie decyduje MOPS tylko ZUS.

Radny Dariusz Witoń potwierdził, że ZUS i przepisy o postępowaniu egzekucyjnym.

Radny Tadeusz Skarżyński rozumiejąc zasady sporządzania protokołu i w ogóle powstania skargi powiedział, że dla radnych jest to sygnał do oddolnego działania bo te przepisy są nie do przyjęcia, one powodują, że człowiek, który wymaga wsparcia, bierze świadczenie a później jest karany i z powrotem spychany w granice biedy, żeby oddał to wsparcie, które miało go chronić przed tą biedą.

Radny Stanisław Paraczyński stwierdził, że raczej temu panu nie chodziło o to, żeby w ogóle nie zwracać tylko, żeby raty tego zwrotu były mniejsze, bo wiadomo, że MOPS musi ściągać należności, żeby potem wspierać inne osoby, musi mieć fundusz. Radny optował za zmniejszeniem raty spłaty, która wiadomo, że będzie powodowała wydłużenie okresu spłaty całej kwoty ale pozwoliłaby na normalne funkcjonowanie temu panu.

Radny Adam Koszada zwrócił uwagę, że jest pytanie, z którym trzeba by było się zwrócić do prawników, bo wierzycielem jest MOPS, ZUS po prostu to potrąca i przekazuje do MOPSu jako wierzycielowi. Radny pytał czy Komisja Rewizyjna może się zwrócić z prośbą do MOPSu o to, żeby wystąpił do ZUS o zmniejszenie wysokości raty, bo ten człowiek nie spłaci, bo MOPS może się zgodzić, żeby potrącać po 50 zł i ZUS wtedy nie będzie w to wnikał.

Radny Dariusz Witoń powiedział, że kiedyś odbierano całość, a później pozostawiano kwotę na przeżycie, i w opinii radnego gdyby pan ██████████* – nie wiadomo na ile już ta kwota zeszła, bo wyrok był w 2012 roku i czy już całość potrącono – gdyby od razu po wyroku, który również otrzymał, po potrąceniu pierwszej raty – wystąpił do ZUS-u o zmniejszenie raty, to pewnie ZUS na to by się zgodził ale teraz nawet jakby to było po 100 zł, to pewnie ta kwota jest już dawno spłacona. Tu jest taka trochę niesprawiedliwość społeczna wynikająca z ustanowionych w Polsce przepisów, a kwota która uprawnia do pomocy społecznej w wysokości ponad 500 zł, teraz będzie większa bo zwiększa się co 3 lata i w tym roku ulegnie podwyższeniu ale to jest nadal bardzo mała kwota.

Radna Magdalena Spsychalska wyjaśniła, że jeśli renta jest pomniejszona o jakieś potrącenia to najniższa kwota wynosi ok 460 zł do wypłaty. Komisja troszeczkę odbiegła od samej skargi bo przy skardze Komisja bada i zajmuje się jakby jednym problemem, czy to co w skardze podnosi obywatel jest zasadne, czy bezzasadne. Niestety z mocy prawa ta skarga jest bezzasadna, bo takie jest prawo. Jedyne czynności jakie mógł podjąć MOPS, to mógł w innej formie ewentualnie udzielać tej pomocy np. w formie zasiłków celowych, okresowych, na zakup opału, na zakup lekarstw czy na finansowanie rachunków, bo takie możliwości są, tylko radna zastanawiała się czy Komisja jest w stanie, czy powinna w ogóle takie decyzje podejmować, bo kiedy radni spotykają się z taką sytuacją, to od razu MOPS powinien się tym zająć i jeśli widzi potrzebę – udziela pomocy. Natomiast Komisja tutaj jest

trochę bez mocy ani tej decyzji nie może podjąć, ani nie może temu człowiekowi przyznać żadnej pomocy, rozmowa ta jest słuszna i ważna, tylko i tak z tego nic nie wyjdzie. A niestety w ocenie wyjdzie tak, że pan znowu nie ma racji i wyjdzie z przekonaniem, że nikt go nie wysłuchał, nic się w jego sytuacji nie zmieniło.

Radny Adam Koszada chciałby, żeby na przyszłą Komisję Rewizyjną poprosić panią Eugenię Jahurę i radcę prawnego, żeby wytłumaczyli czy jest prawna możliwość, żeby to MOPS, czy ZUS ale wydaje się, że MOPS jako wierzyciel na wniosek pana ██████████* - nie mówiąc o skardze, bo ona będzie bezzasadna - jeżeli tak, to na prośbę komisji, jeśli MOPS ma możliwości takie, że obniży nawet do 50 zł, bo radny zna takich dłużników, którzy mają po kilkaset tysięcy i oni do końca życia będą płacili, czy jest możliwość, żeby MOPS jako wierzyciel wystąpił do ZUS-u o zmniejszenie pobierania tej raty.

Radna Kamila Majewska powiedziała, że jest to stara sprawa i najprawdopodobniej to już wszystko zostało spłacone.

Radny Dariusz Witoń powiedział, że pierwsze świadczenie, które panu ██████████* zostało wypłacone, było w listopadzie 2010 roku, wyrok był w 2012 roku i od tego czasu nastąpiła egzekucja, to nawet jakby odbierano po 100 zł, to temat jest już dawno nieaktualny, to jest tylko taka ludzka przykrość i wszyscy to rozumieją.

Radny Krzysztof Ścisły nie zgodził się z jednym twierdzeniem radnej Spychalskiej – radni nie powinni się dać wtłoczyć w te ramy przepisów, procedur itd., radni mają poparcie społeczne i mogą sobie swobodnie porozmawiać na ten temat i nie bać się tych przepisów, owszem skarga jest bezzasadna jak najbardziej ale radni powinni jak głośno mówić o tym, że dokonana się krzywda w sposób okrutny ze strony urzędu *w sposób słuszny i zgodny z prawem, i nie bójmy się tego powiedzieć.*

Radna Magdalena Spychalska zwróciła się do radnego Ścisłego tłumacząc, że z racji wykonywanego zawodu ma najwięcej kontaktu z ludzką krzywdą i jeżeli może to zawsze stara się rozmawiać z dyrektorami ośrodków różnego typu, bo widzi tę niesprawiedliwość ale niestety z drugiej strony spotyka się z twardym prawem, które nie widzi pewnych rzeczy i nie da się tego obejść, mimo że całym sercem jest po stronie pokrzywdzonych, biednych obywateli i nie chodzi o jakąś jej zatwardziałość prawa, tylko o to, że i tak zawsze spory rozstrzyga się według przepisów prawa, które obowiązują w Polsce. Jeżeli jest realna możliwość to radna ludziom pomaga i wie jak te przepisy, na których opiera się MOPS działają, i jest to pewna niedoskonałość ale Komisja Rewizyjna nie ma takiej mocy sprawczej, żeby to zmienić.

Radny Tadeusz Skarzyński zgodził się z większością wypowiedzi natomiast podkreślił, że analiza tego typu spraw jest dla radnych wskazówką do zmiany pewnych uwarunkowań, które funkcjonują w Kaliszu. Zdaniem radnego bardziej odpowiednim organem do tego jest Komisja Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej, na której - i taki stawia wniosek - należałoby przeanalizować zasady przyznawania zasiłków przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Kaliszu i egzekucji należności obywateli w celu wypracowania nowej metody. Bo jeżeli jest taka możliwość na przyszłość, żeby było na takiej zasadzie, że nie po 300 zł a po 50 zł to jest dla radnych jakiś impuls do przodu, bo dzisiaj Komisja skupia się na sprawie wg prawa ale ma dać impuls do zmian.

Wniosek został jednomyślnie pozytywnie przegłosowany.

Radna Kamila Majewska poparła wypowiedź Przedmówcy, bo Komisja pewną sprawę tu zauważyła, radna zwróciła uwagę, że pani dyrektor powinna tu być na miejscu i ten problem dostrzec. Może wiele pytań, które zadano byłoby w pewien sposób wyjaśnione.

Protokół został jednomyślnie pozytywnie zaopiniowany. (10 obecnych)

Radny Dariusz Witoń wyraził zadowolenie, że dziś w spokojnej dyskusji udało się wypracować taki wniosek.

- Informacja o stopniu zaawansowania prac zespołów Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Kalisza: ds. zbadania skargi pana ██████████* na działalność Prezydenta Miasta Kalisza.

Protokół został odczytany przez radnego Tadeusza Skarżyńskiego Koordynatora Zespołu. Radny wspominał o kwestii przepisu paragrafu 237 Kpa, który daje możliwość dwumiesięcznego rozpatrywania pisma ale tak czy inaczej wówczas należy poinformować strony postępowania, że się przedłuża, takiej informacji nie było.

Pani Katarzyna Wawrzyniak na wątpliwości radnego Krzysztofa Ścisłego odnośnie terminu dwutygodniowego udzielenia odpowiedzi na pismo wyjaśniła, że w przypadku skargi jest miesiąc, jest możliwość przedłużenia do dwóch miesięcy jednakże zgodnie z Kpa musi iść sygnalizacja dlaczego zostaje termin przedłużony. 14 dni jest na wniosek o udostępnienie informacji publicznej.

Protokół został jednomyślnie pozytywnie zaopiniowany.

Ad. 5

Korespondencja:

- pismo WGM.6840.01.0016.2013.JS, D2015.09.02721 Prezydenta Miasta Kalisza z dnia 28 września 2015 r. w sprawie delegowania przedstawiciela Komisji Rewizyjnej do udziału w przetargu dot. zbycia nieruchomości położonej w Kaliszu przy ul. Widok 14 – 4.11.2015 r. o godz. 10.00. Do udziału w przetargu zgłosił się radny Tadeusz Skarżyński.

- pismo WGM.6840.01.0020.2015.JS, D2015.09.00332 Prezydenta Miasta Kalisza z dnia 11 września 2015 r. w sprawie delegowania przedstawiciela Komisji Rewizyjnej do udziału w przetargu dot. zbycia nieruchomości położonej w Kaliszu przy ul. Barskiej 9 – 19.11.2015 r. o godz. 10.30. Do udziału w przetargu zgłosił się radny Tadeusz Skarżyński.

- pismo WGM.6840.01.0021.2014.TO, D2015.10.00340 Prezydenta Miasta Kalisza z dnia 6 października 2015 r. w sprawie delegowania przedstawiciela Komisji Rewizyjnej do udziału w przetargu dot. zbycia nieruchomości położonej w Kaliszu przy ul. Sokolnickiej 9 – 18.11.2015 r. o godz. 10.00. Do udziału w przetargu zgłosił się radny Tadeusz Skarżyński.

Kandydatura została jednomyślnie pozytywnie zaopiniowana.

- odpowiedź na wniosek nr 0012.1.119.2015 K. Rewizyjnej Rady Miejskiej Kalisza.

Przewodniczący Martin Zmuda poinformował, że wpłynęła odpowiedź na wniosek nr 0012.1.119.2015 Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Kalisza dotyczący oczyszczenia terenów zielonych, wycięcia drzewostanów na działce w Jarosławcu. W odpowiedzi jest informacja, że dopóki nie będzie jakiejś koncepcji

zagospodarowania tego terenu to Miasto nie będzie w niego inwestować. Przedmiotowe pismo wszyscy radni otrzymali do wiadomości.

Ad. 6.

Sprawy bieżące i wolne wnioski.

Radny Krzysztof Ścisły zadał pytanie odnośnie publikacji, która ukazała się w jednej z kaliskich gazet. Jest tam napisane, że radny Dariusz Grodziński przyjmując stanowisko dyrektora Centrum Kultury i Sztuki znalazł się w dosyć niewygodnej pozycji - dofinansowywanej przez Miasto placówki, to jest dotacja. Radny zapytał czy ktoś już próbował badać ten temat? W gazecie napisano wprost, że istnieją wątpliwości, które radni powinni wytłumaczyć. Oczywiście na korzyść radnego, jak zwykle w takich sytuacjach, ale jednak radny chciałby mieć pewność czy nie zachodzi jakiś konflikt interesów zgodnie z ustawą antykorupcyjną.

Pani Katarzyna Wawrzyniak Naczelnik Kancelarii Rady Miejskiej wyjaśniła, że jeśli chodzi o kierowanie taką instytucją i mandat radnego to może być jednocześnie taka osoba dyrektorem Centrum Kultury i Sztuki i radnym ponieważ nie jest to instytucja Miasta, gdyby to dotyczyło instytucji takiej jak Zarząd Dróg Miejskich czy MZBM to nie ma takiej możliwości. Natomiast to jest instytucja marszałka, także to jest podobna instytucja jak teatr.

Radny Krzysztof Ścisły zapytał co w przypadku gdy ta instytucja otrzymuje dotacje z Miasta?

Pani Katarzyna Wawrzyniak przypomniała, że kiedyś były podobne sytuacje w przypadku teatru. Pani Naczelnik rozmawiała na ten temat z radcami prawnymi, którzy stoją na stanowisku, że nie ma żadnej kolizji prawnej. Natomiast jeśli byłaby to instytucja, którą finansuje z budżetu całościowo Miasto, to wówczas byłby zasadniczy konflikt interesów. W przypadku gdy chodzi tylko o dotacje, czyli o wsparcie, to jest to instytucja marszałka, a nie prezydenta i dotacja, wsparcie zależy tylko od Miasta, od Rady Miejskiej, jest uznaniowa, nie jest obowiązkowa więc nie ma tu kolizji prawa.

Radny Krzysztof Ścisły przyznał, że nie rozumie tej interpretacji dlatego, że jeżeli dotacja zależy od Rady, czyli od radnych i radny zasiada w tej Radzie to podejmuje decyzję o tej dotacji.

Pani Katarzyna Wawrzyniak wytłumaczyła, że radny powinien w takiej sytuacji nie brać udziału w głosowaniu.

Radny Tadeusz Skarżyński powiedział, że jest to specyficzna sytuacja, radni nie zmieniają tego, bo prawo jest prawem, ale radny doświadczył tego osobiście. Jeżeli ktoś jest prezesem stowarzyszenia, które otrzymuje wsparcie od Miasta, to w momencie kiedy obejmuje mandat radnego, tak jak on to zrobił, musi zrezygnować z funkcji kierowniczych w stowarzyszeniu pomimo tego, że pieniądze związane z dotacjami z Miasta nie stanowią głównego przedmiotu działania stowarzyszenia. Taka osoba musi zrezygnować, natomiast w tym wypadku prawo mówi, że inni nie muszą.

Pani Katarzyna Wawrzyniak powiedziała, że chodzi o majątek Miasta, jeżeli radny pracuje na majątku Miasta to nie ma takiej możliwości – tak to jest uregulowane, czyli będzie musiał się zrzec, że nie będzie już prezesem.

Radny Krzysztof Ścisły czyli stowarzyszenie, fundacja itd.

Pani Katarzyna Wawrzyniak przyznała, że tak ale to jest na majątku Miasta.

Radny Krzysztof Ścisły poprosił, żeby mu wytłumaczyć dlaczego w takim razie prezes Banku Chleba pan Chwiałkowski przez 2 czy 3 kadencje był prezesem i radnym jednocześnie.

Pani Katarzyna Wawrzyniak wyjaśniła, że to nie jest pytanie na dyskusję na dzisiejszej Komisji. Można takie pytanie zadać radcom prawnym i poczekać na opinię. Natomiast Pani Naczelnik dzisiaj nie chciałaby na te wszystkie pytania odpowiadać, chciałaby pewne kwestie uzgodnić z radcami prawnymi, żeby radnym mówić jako pewnik.

Radny Stanisław Paraczyński wspomniał, że też był w zarządzie i od razu zrezygnował, bo jest przepis, że osoba, która dostała się do rady nie prowadzi działalności gospodarczej i dlatego pan Chwiałkowski został. Jak tylko pojawił się taki temat radny Paraczyński przyznał, że od razu zrezygnował, mimo że nie miał z tego żadnej korzyści bo od 25 lat przekazuje do samego Banku Chleba codziennie 50 bochenków chleba, bo radny wspierał nie tylko Bank Chleba ale różne instytucje. Może pan Chwiałkowski też powinien zrezygnować.

Pani Katarzyna Wawrzyniak wspomniała, że chodzi o prowadzenie działalności gospodarczej, zarabianie na tym. Tutaj Komisja nie rozstrzygnie tego, można wystąpić do radców prawnych, żeby jednolitą interpretację prawną wydali w tej sprawie, żeby była jasność sytuacji. Pani Naczelnik zwróciła uwagę, że oprócz literalnego czytania, to jeszcze przepisy należy interpretować.

Radny Krzysztof Ścisły powiedział, że nie będzie stawiał wniosku w tej sprawie, bo sytuacja jest dość niezręczna z uwagi na to, że nie ma nikogo z opozycji, żeby nie zostało to przyjęte za formę konspiracji, radny oświadczył, że zada to pytanie na sesji.

Ad. 7.

Zamknięcie posiedzenia.

Wobec wyczerpania dziennego porządku obrad, Przewodniczący Martin Zmuda zamknął posiedzenie dziękując za udział oraz dyskusję.

Protokołowała:

Protokołowała:
Agnieszka Szczypkowska
22.10.2015 r. /-/

Przewodniczący
Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Kalisza
Martin Zmuda
/-/

** Wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych, na podstawie art. 5 ust. 2 z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej, jawność wyłączyła Katarzyna Wawrzyniak – naczelnik Kancelarii Rady Miejskiej.*